

Zdradziła, że jako dziecko zawsze chciała przybijać pieczętki na pocztce, teraz przybija pieczętki w swoich książkach. To, że dziś pisze kryminały, to wina... babci, która miała bogatą kolekcję dzieł Aghaty Christie. Zdarza się jej czasem usłyszeć, że „idzie Kryminalistka”.

Katarzyna Puzyńska spotkała się wczoraj, tj. 13 września z czytelnikami Biblioteki Miejskiej w Inowrocławiu.

Deszczowe wrześniowe popołudnie nie straszne było fanom autorki „Nory”, „Motylka” i najnowszej książki „Policjanci. Ulica”. Przybyli licznie, by usłyszeć, co tak bardzo fascynuje pisarkę w naszym kujawskim „jo”, jakie ma plany wobec swojego bohatera Daniela oraz, jak rozmawiać z policjantem, aby wyciągnąć od niego jak najwięcej informacji o jego pracy. Spotkanie, które upłynęło wbrew pozorom w bardzo przyjaznej i lekkiej atmosferze zwieńczyły wspólne fotografie i autografy.



5xP, czyli o pisaniu, psychologii, policjantach i... pieczętkach z  
Puzyńską

